

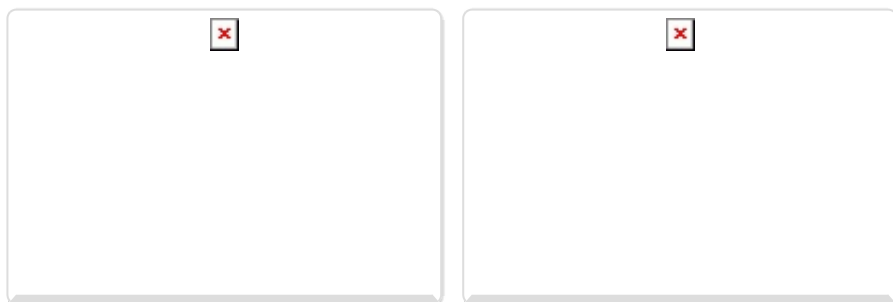
Strona znajduje się w archiwum.



ESKORTOWALI DO SZPITALA SAMOCHÓD Z MAŁĄ DZIEWCZYNKĄ TRACĄCĄ PRZYTOMNOŚĆ

Data publikacji 24.02.2021

W poniedziałkowe popołudnie policjanci z wrocławskiej drogówki musieli zmierzyć się z kolejną niecodzienną sytuacją. Eskortowali bowiem do jednego z miejscowych szpitali samochód, którym kierowca wiozł swoją chorą córkę. Dziewczynka stale mdlała i jej życie było wyraźnie zagrożone. Kilkanaście minut później pilotaż zakończył się powodzeniem i dziecko bezpiecznie trafiło pod opiekę medyków.



Sierżant sztabowy Mateusz Rzepecki i sierżant sztabowy Paweł Parulewicz z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu, pełnili służbę w rejonie wrocławskich Osobowic. Kontrolowali ruch pojazdów w celu eliminowania sytuacji mogących prowadzić do poważnych w skutkach zdarzeń, gdy w pewnym momencie zauważyli samochód, którego kierowca wyraźnie przekroczył dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość. Postanowili zatrzymać go do kontroli, aby sprawdzić, co jest powodem takiego zachowania uczestnika ruchu.

Mężczyzna roztrzęsionym głosem wykrzyczał, że wiezie chorą córkę do szpitala, która to stale traci przytomność. Dodał, że ta niebezpieczna sytuacja, zaczęła się już w domu i nie mając pojęcia co dzieje się z dzieckiem, postanowił jak najszybciej pojechać do lekarza. Kierowca poprosił policjantów o pomoc w sprawnym dotarciu do placówki medycznej. Dziecko „przelewało” się przez ręce matki i znajdowało się w stanie wskazującym na zagrożenie jego życia.

W tej sytuacji decyzja mundurowych mogła być tylko jedna. Policjanci natychmiast przystąpili do pilotażu auta z 2-latką, prowadząc je aż do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy ulicy Kamińskiego we Wrocławiu.

Dzięki błyskawicznej reakcji policjantów już kilkanaście minut później dziewczynka trafiła pod opiekę specjalistów i otrzymała fachową pomoc.

(KWP we Wrocławiu /mw)